

Ambasador PRL w Tokio złożył listy uwierzytelniające cesarzowi Japonii

TOKIO (PAP). W dniu 25 bm. dr Tadeusz Zebrowski, który jest pierwszym powojennym ambasadorem PRL w Tokio, złożył listy uwierzytelniające cesarzowi Japonii Hirohito. Dr Tadeusz Zebrowski przybył do Tokio 13 listopada br.

Dziś 6 stron Proletariusze wszystkich krajów, łączcie się!

NOWINY RZESZOWSKIE

ORGAN KOMITETU WOJEWÓDZKIEGO PZPR
Nakład 55.564 Wyd. A Cena 40 gr
Nr 282 (2631) — Rzeszów, wtorek 26 listopada 1957 r.

- Trzyletnia umowa handlowa (1958 — 1960)
- Protokół o wymianie i płatności na 1958 rok

Polska delegacja handlowa wyjechała do Moskwy

WARSZAWA (PAP). 24 bm. wyjechała z Warszawy do Moskwy polska rządowa delegacja handlowa z ministrem Handlu Zagranicznego — W. Trampezyńskim na czele.

Delegacja przeprowadzi rozmowy, mające na celu podpisanie z ZSRR — największym naszym partnerem handlowym — trzyletniej umowy (1958 — 1960) o obrocie towarowym między obu krajami. Równolegle do rozmów w tej sprawie, toczy się będą w Moskwie także pertraktacje dotyczące protokołu o wymianie handlowej i płatnościach między Polską i Związkiem Radzieckim w roku 1958.

W skład polskiej delegacji rządowej — poza min. Trampezyńskim — wchodzi: wiceminister Handlu Zagranicznego — Cz. Bayer, dyrektor departamentu w MHZ E. Mordziński oraz przedstawiciele niektórych naszych central handlowych i eksperci.

Na Dworcu Głównym odjeżdżających zegnali wyżsi

urzednicy MHZ. Obecni byli przedstawiciele ambasady ZSRR w Polsce.

Na podstawie przygotowań do rozmów, które rozpoczną się w Moskwie, można przypuszczać, że przyszły rok przyniesie zwiększenie naszych obrotów handlowych z ZSRR.

Delegacja rządowa Burmy z wizytą w Polsce

WARSZAWA (PAP). 24 bm. przybyła do Warszawy 5-osobowa delegacja rządowa Unii Burmańskiej z ministrem informacji Thakim Chit Maung na czele. W skład delegacji wchodzi: U Wuu — dyrektor departamentu tłumaczeń i publikacji w Min. Informacji i prof. uniwersytetu w Rangunie, U Khin Zaw — naczelny dyrektor radia Burmy, U Tin Aung — szef Urzędu Informacji oraz U Tun — sekretarz ministra.

Jednym z głównych zadań delegacji jest zapoznanie się z organizacją polskiego życia kulturalnego oraz ewentualne przeniesienie pewnych doświadczeń na tym polu do Burmy.

Delegacja handlowa NRF przybyła do Warszawy

WARSZAWA (PAP). 25 bm. przybyła do Warszawy rządowa delegacja handlowa Niemieckiej Republiki Federalnej. Na czele delegacji stoi dyrektor w Ministerstwie Rolnictwa, Leśnictwa i Wyżywienia NRF — dr Otto Stalman. Delegacja przeprowadzi w Warszawie rokowania, dotyczące obrotu towarowego i płatniczego między obu krajami w roku przyszłym.

Powierzchnia ostatniego wybuchu na Słońcu mogłaby pomieścić 30 kul ziemskich

BONN (PAP). Obserwatorium słoneczne w Wendelstein (Bawaria) zanotowało w niedzielę przed południem potężny wybuch na Słońcu, o sile nie notowanej od 10 lat. Jak oświadczył kierownik obserwatorium prof. Mueller, powierzchnia wybuchu była tak wielka, że mogłaby pomieścić 30 kul ziemskich.

Wylosowanie domku jednorodzinnego ufundowanego przez „Koniczynkę” staje się realne

(Inf. wł.). W poniedziałek 25 bm. odbył w Rzeszowie zebranie komitetu Rzeszowskiej Gry Liczbowej. Między innymi postanowiono, że w wypadku gdy do 37 losowania „Koniczynki”, które odbędzie się w dniu 2 lutego 1958 r. nikt z grających nie trafi „piątki” — ufundowany przez „Koniczynkę” domek jednorodzinny rozlosowany zostanie wśród tych grających, którzy w grach od XXVIII rzutu (losowanie w najbliższą niedzielę) do XXXVII rzutu (losowanie w dniu 2 lutego 1958 r.) trafia „4” i „3”.

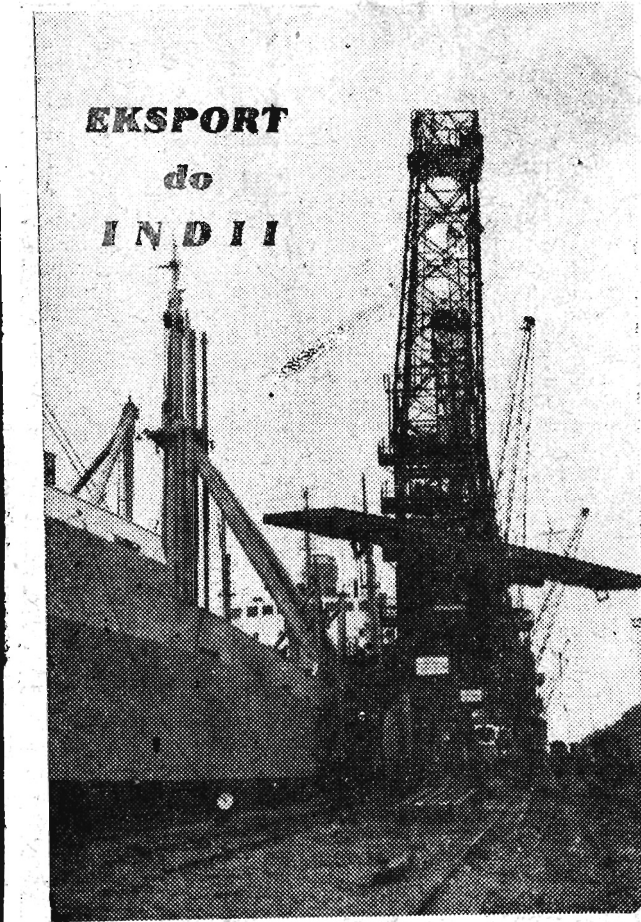
Losowanie domku odbędzie się w niedzielę 8 lutego 1958 r. W losowaniu wezmą udział wszystkie kupony z 4 i 3 trafieniami jakie wpłyną w najbliższych 10 grach.

Wyhodowano morele odporne na mróz

POZNAŃ (PAP). „Lucynka”, „Siewka Kazika” i „Terenia” — to nazwy odmian mrozoodpornych drzewek morelowych, wyhodowanych przez poznańskiego pomologa dr Jarochowskiego.

Od kilku lat w ogrodach Wyższej Szkoły Rolniczej w Poznaniu prowadzone były doświadczenia nad zaaklimatyzowaniem w naszym kraju tych odmian drzew morelowych, które tym się odróżniają od innych, że okres kwitnienia przechodzą po wiosennych przymrozkach.

W porcie szczecińskim



Większa przegrana dla USA niż Pearl Harbour

NOWY JORK (PAP). Występując w programie telewizyjnym „Columbia Broadcasting System” specjalista od bomby wodotorowej Edward Teller oświadczył w niedzielę, że Stany Zjednoczone powalając się wyprzedzić Rosjanom w dziedzinie nauki poniosły już cze większą klęskę niż pod Pearl Harbour. E. Teller oświadczył, iż obecna sytuacja jest „zła i niebezpieczna” dla USA. Uczony dodał ponadto, iż nie wie dokładnie, ile czasu potrzeba by było, aby Stany Zjednoczone nadrobiły swoje opóźnienie na polu nauki w stosunku do ZSRR.



W czasie ustalonym w regulaminie tj. do godz. 15 w poniedziałek 26 bm. do biura „Koniczynki” zgłoszono tylko jeden kupon z 4 trafieniami. Po komisyjnym otwarciu magazynu i sprawdzeniu zgłoszenia okazało się, że zgłoszenie to jest fałszywe. Po prostu dowieczeni robili sobie głupie żarciki i zgłaszają rzekome „5” i „4”. Warto by dyrekcja „Koniczynki” przestała im wreszcie pobłażać.

We wtorek 26 bm. o godz. 17 w gmachu Prez. WRN w Rzeszowie odbędzie się losowanie premiów 1.000 zł. W losowaniu wezmą udział kupony jakie wpłynęły do XXVII rzutu, gry.

50 osób zabitych i 50 rannych w katastrofie kolejowej

DELHI (PAP). Korespondent Agencji Reutera donosi z Bombaju, że w nocy z 23 na 24 bm. w odległości około 97 mil od tego miasta wykołosił się pociąg jadący z Kalkuty.

Według wiadomości otrzymanych od miejscowych władz kolejowych, w katastrofie zginęło około 50 osób i przeszło 50 odniosło rany.

Zbiory wyższe niż w latach ubiegłych

Pierwsze pozytywne rezultaty zmian w systemie organizacyjnym i zarządzaniu PGR

WARSZAWA (PAP). Dokonane w roku bieżącym zmiany w systemie organizacyjnym i zarządzaniu Państwowymi Gospodarstwami Rolnymi przynoszą już pierwsze pozytywne rezultaty.

Obserwuje się przede wszystkim w wielu PGR znacznie lepszą, niż w latach ubiegłych, organizację pracy. Wzrosła też wydajność z jednego hektara, coraz skuteczniej prowadzona jest walka o rentowność. Nie świadczy to jednak o tym, że Państwowe Gospodarstwa Rolne pokonały już wszystkie trudności i wszystkie PGR staną się już wkrótce wzorowymi

gospodarstwami socjalistycznym w całym tego słowa znaczeniu. Zrobiony jednak został poważny krok naprzód.

Około 3 tys. gospodarstw pracuje na własnym rozrachunku gospodarczym. Nowy układ zbiorowy zagwarantował dużą samodzielność w wyborze systemu plac i ustalaniu stawek akordowych. Wielu ludzi o nie odpowiednim przygotowaniu zastąpiono wykwalifikowanymi pracownikami.

Jakie są tego wyniki? W oparciu o bilans I półrocza 1957 r. oraz bilans I kwartału nowego roku gospodarczego 1957/58, jak również bieżące sprawozdania produkcyjne, można już stwierdzić, że w PGR plony czterech podstawowych zbóż wzrosły w stosunku do roku ub. o 2,4 q, tj. ok. 20 proc. osiągając 14,3 q z 1 ha, przy czym np. na rzeszowszczyźnie wzrost ten wynosi 5,2 q z ha.

Plony rzepaków ozimych i jarych wzrosły średnio o 2,7 q z ha. Buraków cukrowych uzyskano w tym roku przeciętnie po 179,2 q z ha, tj. o

(Ciąg dalszy na str. 2)

Koncert A. Harasiewicza w Moskwie

MOSKWA (PAP). Dnia 25 bm. odbył się w sali Konserwatorium Moskiewskiego pierwszy koncert polskiego pianisty — Adama Harasiewicza. Koncert wywiał wielkie zainteresowanie wśród moskiewskich miłośników muzyki. Już w piątek w kasach Konserwatorium nie było ani jednego biletu.

Adam Harasiewicz wykonał szereg utworów Chopina. Po koncercie publiczność urządziła pianistę spontaniczną owację.

9 milionów naszych rodaków żyje w 30 krajach wszystkich kontynentów

WARSZAWA (PAP). Jak informuje Towarzystwo Łączności z Wychodźstwem „Polonia” — według danych szacunkowych — poza granicami Polski żyje ponad 9 mln Polaków w 30 krajach wszystkich kontynentów świata.

Największym skupiskiem emigracji polskiej są Stany Zjednoczone. Według urzędowego spisu ludności z roku 1950 w Stanach Zjednoczonych żyło w tym czasie blisko 5,5 mln osób polskiego pochodzenia. Obecnie po uwzględnieniu przyrostu naturalnego, liczebność Polonii amerykańskiej określa się na 7 mln osób.

We Francji zamieszkuje ok. 750 tys. naszych rodaków. Duża rozpiętość istnieje w ocenie liczebności Polonii brazylijskiej. W okresie przedwojennym szacowano ją na 250 tys. osób. Obecnie przypuszcza się, że w samej tylko Paranie żyje ok. pół miliona Brazylijczyków polskiego pochodzenia.

Dużym skupiskiem emigracji wojennej i powojennej jest Wielka Brytania, gdzie przebywa ok. 140 tys. Polaków.

W Europie — jak wynika z danych Towarzystwa „Polonia” —

Do 1970 roku zakończona będzie elektryfikacja rolnictwa

WARSZAWA (PAP). Jak poinformował przedstawiciel PAP dyrektor Zarządu Elektryfikacji Rolnictwa — Władysław Stanek — Zarząd Elektryfikacji Rolnictwa — opracował już projekt planu perspektywicznego elektryfikacji wsi do r. 1970. Zgodnie z jego założeniami, do tego mniej więcej roku przewidyuje się zakończenie elektryfikacji rolnictwa. — Energię elektryczną otrzymać ma ok. 93 — 95 proc. wsi. Pozostaną tylko bez światła nieliczne przysiółki i pojedyncze zagrody oddalone od wsi.

Wykonanie tego planu zależy będzie naturalnie od zaopatrzenia w materiały niezbędne do prowadzenia robót elektryfikacyjnych. A nie jest to taka łatwa sprawa. Zakłady produkujące te materiały nie są często w stanie zaspokoić naszych potrzeb, odczuwają bowiem m. in. brak potrzebnych wyrobów hutniczych i innych surowców. Należałoby się zastanowić nad zwiększeniem produkcji przemysłu dostarczającego materiały elektrotechniczne.

Uwaga słuchacze WUMI

Zawiadamiamy, że w dniu 26. XI. 1957 r. godz. 15.00, w WOPP odbędzie się wykład na temat: dla roku I „Przedmiot Ekonomii Politycznej”, rok II, „Wybrane zagadnienia z filozofii okresu XVII i XVIII wieku”.

W Rzędowicach żyje potomek Bartosza Głowackiego

KRAKÓW (PAP). Podczas niedawnych uroczystości odsłonięcia pomnika Tadeusza Kościuszki w Proszowicach, obecna była również konna banderia z Rzędowic — rodzinnej wsi kosyniera Bartosza Głowackiego. Wśród ubranych w krakowskie sukmany członków banderli, znajdował się również potomek tego bohatera spod Raławic — Ludwik Kmiecik.

Kmiecik liczy obecnie 52 lata.



Fotografia tygodnia



Skutki lakomstwa... CAF

CIEKAWOSTKA

CZY NARÓD AMERYKAŃSKI PRZETRZYMA KATASTROFĘ NOWEJ MODY KOBIECZ?

DNIA

NOWY JORK (PAP). Dziennik „Chicago Tribune” poświęcił komentarz redakcyjny nieszczęściu, jakie spadło na mężczyzn amerykańskich, gdyż „ich żony i przyjaciółki nikną w szatach w kształcie worków”.

Dziennik przypomina, że podobna moda panowała w Ameryce w 1920 roku. „Wkrótce sylwetka kobieca przejdzie do historii. W głębokim smutku pocieszamy się, że nasz naród przetrzymał już katastrofę podobnej mody i przetrzyma ją jeszcze raz” — pisze w zakończeniu „Chicago Tribune”.

Nie notowane od 11 lat upały w Australii

LONDYN (PAP). W Australii panują obecnie nie notowane od 11 lat o tej porze upały. W Sydney zanotowano w niedzielę plus 45 stopni. Mieszkańcy tłumnie wylegli na plaże. W okolicach Sydney szerzą się pożary, powodujące poważne straty.

Spotkanie Macmillan — Gaillard

Pierwsza rozmowa w Paryżu nie dała rezultatu

PARYŻ (PAP). W poniedziałek odbyła się pierwsza rozmowa między Macmillanem a Gaillardem. Konferencja miała charakter prywatny i nikt poza obu premierami nie był obecny. Rozmowy wznowione zostały późnym wieczorem, a następnie wznowione zostaną we wtorek.

Rzecznik rządu francuskiego oświadczył, że obie strony nie osiągnęły dotychczas wspólnego punktu widzenia w sprawie problemów Afryki Północnej i dostaw broni dla Tunisu. Dodał jednak, że rozmowy toczyły się w atmosferze wielkiej szczerości i nacechowane były chęcią wzajemnego zrozumienia.

W poniedziałek przeprowadził również rozmowy Selwyn Lloyd i francuski wiceminister spraw zagranicznych Maurice Faure. Ten ostatni konferował także na temat problemów strefy wolnego handlu z ministrem Maudlingiem, który przybył wraz z Macmillanem i Selwynem Lloydem i powraca do Londynu w nocy z poniedziałku na wtorek.

Ambasady W. Brytanii i USA w Paryżu zostały w poniedziałek otoczone posterunkami policji w obawie przed demonstracjami w związku z przybyciem premiera Macmillana. Na placu Zgody policja rozpraszala gromadzące się tłumy. Aresztowano 30 osób.

Sądząc z tonu prasy, w Paryżu przybycie brytyjskiego premiera nie budzi specjalnych nadziei. Obserwatorzy nie oczekują, aby rozmowy premierów przyniosły jakies widome rezultaty. „Monde” zapowiada, że komunikat końcowy niewątpliwie ujawni poważne rozbieżności zdań.

Sędząc z tonu prasy, w Paryżu przybycie brytyjskiego premiera nie budzi specjalnych nadziei. Obserwatorzy nie oczekują, aby rozmowy premierów przyniosły jakies widome rezultaty. „Monde” zapowiada, że komunikat końcowy niewątpliwie ujawni poważne rozbieżności zdań.

Eisenhower przybędzie do Paryża

PARYŻ (PAP). Jak oświadczył w niedzielę rzecznik prasowy Białego Domu Hagerty, prezydent Eisenhower przybędzie 15 grudnia br. do Paryża, aby wziąć udział w obradach szefów rządów państw NATO. Prezydent USA zamierza zabawić w Paryżu najwyżej do 18 grudnia.

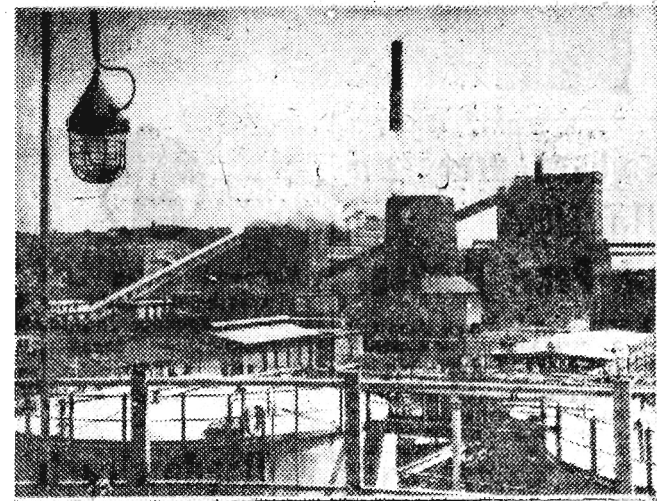
Żołnierze marokańscy zaatakowali posterunki hiszpańskie w Ifni

BERLIN (PAP). Jak donoszą z Rabatu agencje zachodnie, kilkusetosobowa grupa żołnierzy Marokańskiej Armii Wyzwoleńczej natarła w sobotę i niedzielę na hiszpańskie posterunki wojskowe na granicy kolonii Ifni. Podczas starć strona hiszpańska straciła 50 zabitych. Do zbrojnych starć doszło również w Rio de Oro — kolonii hiszpańskiej na południowej granicy Maroka.

Już niewiele dni krążyć będzie rakietą nośną sputnika nr 1

MOSKWA (PAP). Agencja TASS podała 25 bm. w swym codziennym komunikacie o ruchu sputników, że „jak wynika z pomiarów i obliczeń, należy się spodziewać, iż rakietą nośną pierwszego sztucznego księżycyka wejdzie w pierwszą dekadę grudnia w gęste warstwy atmosfery ziemskiej i przestanie istnieć”. Do godziny 4 rano dnia 26 bm. rakietą nośną, okrążyła Ziemię 798 razy. Sputnik nr 1 dokonał do tej samej godziny 790 obiegów, zaś drugi sztuczny satelita — 320.

Z wędrowek po Jugosławii



Na zdjęciu: Zakłady koksoownicze „Boris Kidric” w Lukavcu. Fot — CAF

13 statków w 1957 r.

Tonaż Polskiej Floty Handlowej sięga 400 tys. DWT

GDYNIA (PAP). W br. nastąpił nienotowany dotychczas wzrost floty handlowej. Jak wielki jest tegoroczny rozwój naszej floty w stosunku do lat ubiegłych, świadczy cyfra jej rozbudowy. W ciągu 12 lat Polski potencjał morski wzrósł z tonażu 100 tys. DWT, na zaledwie 320 tys. w 1956 r. Duże inwestycje państwowe i utworzenie Funduszu Rozbudowy Floty przyniosły w stosunkowo krótkim czasie poważny wzrost tonażu morską. Weszły już do eksploatacji i przynoszą tysiące dolarów zysku 4 dziesięciotysięczniki i jeden tankowiec. A w grudniu br. Polska Marynarka Handlowa otrzyma dalszy dziesięciotysięcznik „Florian Ceynowa”. Będzie on

kursował na nowootwartą linię żegludową, łączącą Polskę z portami Chin północnych i Japonii. Ogółem w 1957 roku Polskie Linie Oceaniczne otrzymały 7 nowych jednostek wraz z największym wśród statków handlowych chłodniowcem „Dzierżyński” o nośności 14 tys. DWT i tankowcem „Kasprowy” o nośności 13.726 DWT.

Tonaż statków Polskich Linii Oceanicznych wzrośnie więc w br. o przeszło 91 tys. DWT. Łącznie z jednostkami PZM, Polska Flota Handlowa uzyskała w br. 13 nowych jednostek o nośności 104.033 DWT. Pod koniec br. Polska Marynarka Handlowa dysponować będzie flotą o tonażu blisko 400 tys. DWT.

ności. To jednocześnie drugi kapitalny problem, którego nowe, leninowskie, pozostające w duchu uchwał XX Zjazdu sformułowanie znalazło swój wyraz w deklaracji. Problem dróg do socjalizmu, o których wyborze decyduje przecież każda komunistyczna partia i każda klasa robotnicza w zależności od warunków czasu i miejsca, w których wypada jej działać — znalazł szerokie odzwierciedlenie w Deklaracji.

Dokument wielkiej wagi

Jednocześnie wiele miejsca w Deklaracji poświęcono temu, co w marksizmie jest podstawowe, niezmiennie i obowiązujące dla partii, która podjęła się dokonania rewolucji i budowania nowego porządku. Nigdy, jak głosi Deklaracja, nie zstępuje się prawda o tym, że klasa robotnicza musi kierować masami pracującymi; że trzonem tej klasy robotniczej jest produkująca siła w przeprowadzeniu rewolucji proletariackiej — bez względu na to, jaka będzie forma tej rewolucji — jest partia marksistowsko-leninowska; że po to, by przeprowadzić rewolucję, proletariat musi ustanowić swoją dyktaturę; że musi wejść w sojusz z podstawową masą chłopstwa i innymi warstwami mas pracujących; że znieść musi własność kapitalistyczną i na jej miejsce ustanowić społeczną własność podstawowych środków produkcji; że musi stopniowo przeobrazić rolnictwo w kierunku socjalizmu; że musi dokonać rewolucji w dziedzinie ideologii i kultury; że wreszcie znieść musi wszelki ucisk narodowy, że musi łączyć patriotyzm z internacjonalizmem. Deklaracja podkreśla, że teoretyczną podstawą marksizmu-leninizmu jest materializm dialektyczny, światopogląd, który odbija ogólne prawo rozwoju przyrody, społeczeństwa i myśli ludzkiej.

To sformułowanie ogólnych zasad, które — wbrew poglądom rewizjonistów — muszą być podstawą działalności poszczególnych partii komunistycznych, i jednocześnie podkreślenie konieczności twórczego stosowania marksizmu, wystrzegania się dogmatyzmu, rutyny i skostnienia odegra zapewne poważną rolę, będzie pomocne komunistom. Powinno się ono przyczynić do zacieśnienia jedności partii komunistycznych krajów socjalizmu na leninowskich zasadach.

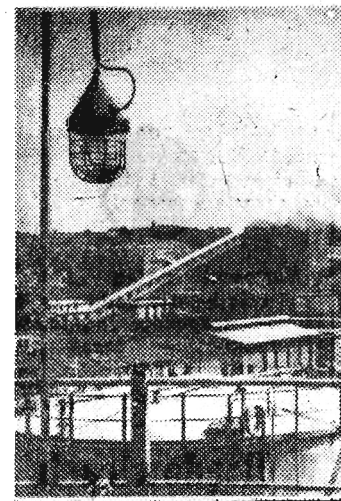
Deklaracja ustosunkowując się do problemu jedności działania, formułując jej nową, bogatą treść daje wyraz tego nowego pojmowania jedności również w bieżących, konkretnych sprawach nurtujących ruch komunistyczny. Oto np. Deklaracja, wskazując na konieczność prowadzenia walki na dwa fronty: przeciwko dogmatyzmowi i rewizjonizmowi, stwierdzając, że w obecnych warunkach główne niebezpieczeństwo w ruchu robotniczym stanowi rewizjonizm, jednocześnie przypomina, że: „...dogmatyzm i sekciarstwo mogą stanowić również główne niebezpieczeństwo na poszczególnych etapach rozwoju tej czy innej partii. Każda partia komunistyczna określa, jakie niebezpieczeństwo stanowi dla niej w danym okresie główne niebezpieczeństwo...”

A więc, nie jedna recepta na wszystkie okoliczności, ale jedność twórcza. Jedność wzmacniająca siły socjalizmu, siły naszego obozu. Oto czego świadectwem jest Deklaracja przedstawicieli partii komunistycznych i robot-

nicych krajów socjalistycznych. Zapowiedziane w Deklaracji odbywanie szerszych narad partii komunistycznych i robotniczych w miarę potrzeb i w celu omówienia aktualnych problemów, wymiany doświadczeń, zaznajomienia się z wzajemnymi poglądami i stanowiskami, w celu uzgadniania wspólnej walki o wspólne cele — powinno być zapowiedzią dalszego wzbogacenia się skarbnicy doświadczeń budownictwa socjalizmu.

Dla nas, dla naszej partii, dla Polski — Deklaracja jako dokument jedności komunistycznych partii obozu socjalizmu, jako dokument zwycięstwa twórczego leninizmu w miedzyrodowym ruchu komunistycznym — jest dokumentem dużej wagi. Znajdujemy w nim wyraz również i naszych dążeń, dążeń do twórczego stosowania marksizmu i do jedności działania komunistów, jedności, którą tow. Go mułka w październiku roku ubiegłego, na wiecu ludności Warszawy tak sformułował: „Niepodległe narody i suwerenne państwa budujące ustroj sprawiedliwosci społecznej, ustroj socjalistyczny, cementowane wewnętrznie twardą i niezłomną wolą osiągnięcia tego celu w sposób dla każdego kraju najwłaściwszy muszą być jednocześnie jak najbardziej między sobą zwarte, muszą działać wspólnie i jednolicie na zewnątrz, na wielkiej arenie świata, aby wspólnym wysiłkiem i zdecydowaną postawą wzmacniać ogarniającą całą ludzkosć niezwykłą ideą pokoju i dążenie do pokojowego współżycia wszystkich narodów świata. Kregosłupem takiego sojuszu wszystkich państw socjalistycznych jest Związek Radziecki — najstarszy na świecie kraj budownictwa socjalizmu i najpotężniejsze państwo socjalistyczne”.

W Kamieniu i Lubaczowie obradowali plantatorzy lnu i konopi



W Kamieniu i Lubaczowie obradowali plantatorzy lnu i konopi

(Inf. wł.). W Lubaczowie i Kamieniu pow. Nisko, odbyły się ostatnio rejonowe zjazdy plantatorów roślin włókniстых, na których rolnicy podsumowali swe osiągnięcia oraz dokonali wyboru swych władz rejonowych. W czasie zjazdu rolnicy-plantatorzy lnu i konopi, zwracali m. in. uwagę na konieczność usprawnienia odbioru plonu w punktach skupu oraz wskazywali na potrzebę odpowiedniego doboru materiału siewnego. Poruszone również sprawę nawozów sztucznych i półmechanicznego przerobu słomy lnianej. (tap)

Ruchy wojsk Izraela

PARYŻ (PAP). Wychodzący w Damaszku dziennik „Al Rayal Aam” podaje wiadomość zacierpniętą z syryjskich kół oficjalnych, dotyczącą nowych ruchów wojsk Izraela. Według tej wiadomości, jednostki izraelskie dokonują obecnie na swym terytorium wielu przesunięć. Dziennik dodaje, że Syria siedzi z przesygnięcia z Ugaru i w początku zaufania do własnych sił zbrojnych.

Deklaracja poddana przez przedstawicieli partii komunistycznych i robotniczych krajów socjalistycznych, którzy uczestniczyli w naradzie odbytej przed paru dniami w Moskwie, jest dokumentem historycznym. Waga tego dokumentu, jego treść i jego znaczenie w skali światowej określa sytuacja, w której został podpisany. Przypomnijmy tę sytuację: minęło właśnie 40-lecie Rewolucji Październikowej i podsumowanie imponujących osiągnięć pierwszego w świecie państwa socjalistycznego; upłynęły niecałe dwa lata od XX Zjazdu KPZR; minął właśnie rok od VIII Plenum naszej partii; jesteśmy świadkami zaciętej walki na arenie międzynarodowej, walki — którą toczy Związek Radziecki i kraje obozu socjalizmu poparte przez wszystkie postępowe i pokojowe elementy na świecie o rozbrojenie, o zakaz broni jądrowej, o pokojową koegzystencję.

Dokonana w Deklaracji analiza sił politycznych na świecie wskazuje na niezłomny wzrost sił socjalizmu i pokoju. Walka o pokój, walka, na której czele stoi oboz socjalizmu reprezentujący nie tylko siłę moralną, lecz i konkretną siłę materialną, zdobywa zwolenników w coraz większej ilości krajów na wszystkich kontynentach i w coraz większej ilości środowisk i grup ludzi myślących realistycznie.

Ofensywa imperializmu, a przede wszystkim imperializmu amerykańskiego rodzi konieczność jednoczenia w walce o pokój wszystkich postępowych sił na świecie, a przede wszystkim jedności działania partii komunistycznych. Szczególne znaczenia nabiera tu problem jedności komunistycznych i robotniczych partii krajów socjalistycznych.

Problem jedności nie jest w ruchu robotniczym problemem nowym. Jest rzeczą zupełnie zrozumiałą, że partie, które stawiają sobie jeden cel — jednością działania wzmacniają swoje siły. Wiadomo jednakże, mówiam o tym doświadczenie, że jedność rozumiana jako automatyczne podporządkowanie się, jako uproszczone działanie nie uwzględniające konkretnych warunków rewolucyjnej walki poszczególnych partii w poszczególnych krajach, jedność bez wkładu twórczej myśli wszystkich — nie może być jednością twórczą, jednością w rozumieniu leninowskim. Na tę prawdę wskazał XX Zjazd KPZR, w tej sprawie wypowiedzieli się działacze komunistyczni po XX Zjeździe. Leninowskie żywe, twórcze rozumienie jedności znalazło swój wyraz w podpisanej przez uczestników moskiewskiej narady Deklaracji. Czytamy w tej Deklaracji, że kraje socjalistyczne opierają stosunki wzajemne na zasadach całkowitego równouprawnienia, poszanowania integralności terytorialnej, niepodległości i suwerenności, nieingerowania w swoje sprawy wewnętrzne.

Solidarność i niewzruszona jedność krajów socjalistycznych i wszystkich partii komunistycznych leży — jak podkreśla się w Deklaracji — w interesie nie tylko poszczególnych krajów socjalistycznych, dla których ta jedność jest jedynym gwarantem niepodległości, lecz również w interesie międzynarodowego ruchu robotniczego i w interesie sił pokoju na świecie, gdyż jest to jedność państw i partii, która nie jest wymierzona przeciwko jakimkolwiek innym państwom. Wręcz odwrotnie. Jedność ta służy interesom wszystkich miłujących pokój narodów. Solidarność ta hamuje agresywne zamiary imperialistów.

Ale jedność państw socjalistycznych nieodzowna jest nie tylko jako źródło naszej siły na zewnątrz. Wzajemna braterska pomoc w realizacji wielkiego celu, który sobie stawiamy, w realizacji socjalizmu — to drugi nieraz ważny aspekt tej jed-

W PGR zbiory wyższe niż w latach ubiegłych

(Ciąg dalszy ze str. 1)

37,8 q więcej, niż w roku ub. Jedynie zbiory ziemniaków są w tym roku w PGR, ogólnie biorąc, mniejsze niż w latach ubiegłych. Mimo, iż w wielu województwach podniosła się wydajność z hektara, to jednak nie osiągnięto przeciętnego poziomu zbiorów z ub. roku.

Obok znacznej poprawy wyników produkcji roślinnej, wzrasta także wydajność w wielu dziedzinach gospodarki zwierzęcej. Np. wydajność mleka od jednej krowy wzrosła w ciągu trzech kwartałów tego roku, w porównaniu z analogicznym okresem ub. roku, średnio o 119 litrów, tj. 6,5 proc. Największy wzrost w tej dziedzinie wykazują gospodarstwa woj. rzeszowskiego — o 25 proc.

Głosy prasy amerykańskiej

„Kryzys w NATO”

NOWY JORK (PAP). Rozbieżności w tonie NATO — to obecnie jeden z głównych tematów prasy amerykańskiej. Dziennik „New York Times” w korespondencji z Waszyngtonu pisze, że amerykańskie koła oficjalne „nie przychylnie ustosunkowały się do propozycji niemieckowskiej, przywiezionej do Waszyngtonu przez zachodnio-niemieckiego ministra spraw zagranicznych von Brentano w sprawie obowiązkowych konsultacji między wszystkimi sojusznikami atlantyckimi, zanim podjęte zostaną ważne decyzje polityczne”.

Dziennik daje niedwuznacznie do zrozumienia, że Biały Dom nie zamierza liczyć się ze swymi sojusznikami w NATO i że jeśli chodzi o tę sprawę, to „Brentano niewiele wyjednał u Dullesa” w czasie rozmów w Waszyngtonie.

„Kryzys w NATO” — takim tytułem dziennik „New York Herald Tribune” zaopatrzył korespondencje na temat grudniowej sesji Rady NATO, przysłane z Paryża, Waszyngtonu i Londynu.

Londyński korespondent tego dziennika wskazuje, że amerykańskie plany w NATO napotykały na poważny opór, ponieważ naruszają suwerenność narodową krajów — członków paktu atlantyckiego, zaś korespondent paryski „New York Herald Tribune” donosi, że na grudniowej sesji w Paryżu Francja zamierza się domagać, aby postępowano z nią jak z równouprawnionym członkiem NATO.

Zdaniem korespondenta, Francja obstawać będzie przy rozmowach wstępnych, zanim podjęte zostaną takie kroki, jak na przykład dostawa broni dla Tunisu. Waszyngtoński korespondent „New York Herald Tribune” ma wątpliwości, czy sesja Rady NATO uwięczone zostanie sukcesem. Korespondent wskazuje na „osiągnięcia Rosjan w dziedzinie konstrukcji rakiet” i na „powolne, lecz nieustanne osłabianie politycznej jedności NATO”.

DEKLARACJA

wspólnego posiedzenia plenarnego KW PZPR i KW ZSL
w Rzeszowie z dnia 23. XI. 1957 r.

Zebrań na wspólnym posiedzeniu członkowie Plenum KW PZPR i KW ZSL w dniu 23. XI. 1957 r. po przeanalizowaniu sytuacji politycznej i gospodarczej w województwie rzeszowskim stwierdzają:

Wzajemna współpraca między PZPR i ZSL układa się w sposób prawidłowy, a zasadnicze jej umocnienie nastąpiło po VIII Plenum KC PZPR. Wyraża się to m. in. we wspólnym rozstrzygnięciu problemów politycznych i gospodarczych, wspólnej działalności praktycznej nad realizacją uchwał Partii i Rządu. Współdziałanie to leży u podstaw posunięć politycznych i gospodarczych obu instancji wojewódzkich i powiatowych. POP i koła ZSL realizują w zasadzie zalecenia instancji nadrzędnych i rozwiązują wspólnie szereg ważnych politycznych i gospodarczych problemów na swoim terenie.

Praca POP i kół ZSL koncentruje się głównie na: umacnianiu samorządu chłopskiego, — usprawnianiu działalności rad narodowych, — rozwoju różnych form spółdzielczości, — POP i koła ZSL wykazują wiele wspólnego zrozumienia w realizacji zadań gospodarczych i realizacji obowiązków wobec państwa.

Stosunki międzypartyjne układają się coraz pomyślniej między innymi i dlatego, że po VIII Plenum KC wróciło do ZSL wielu uczciwych radykalnych działaczy chłopskich, którzy pragną budować socjalizm w naszym kraju, w oparciu o sojusz robotniczo-chłopski.

Obok tych pozytywnych rezultatów, jakie przyniosła już dotychczasowa współpraca, z niepokojem obserwujemy wzmoczenie nacisk elementów wrogich socjalizmowi, prawicowych na niektóre ogniska ZSL. Zjawisko to jest tym niebezpieczniejsze, że niektóre terenowe instancje ZSL nie wykazują zdecydowanej postawy w zwalczaniu tego rodzaju tendencji.

Elementy prawicowe i obce ZSL — próbują rozwijać odrębną i przeciwstawną linię partii i rządu — działalność, usiłując wykorzystać rozwój demokracji socjalistycznej — dla swoich egoistycznych, lub grupowych interesów. Elementy prawicowe traktują swoje stanowisko sprzeczne z ogólnymi założeniami politycznymi - gospodarczymi, jako rozrywkę z lewicą ZSL i Partią. Wykorzystują wszelkie możliwości i formy swej działalności dla osiągnięcia swego celu, który jest zbieżny z platformą mikołajczykowską. Elementy prawicowe wykorzystują błędy minionego okresu popełnione przez partię w stosunku do ruchu ludowego i dążą do rozbitcia partii na wsi, do zerwania sojuszu robotniczo - chłopskiego, a w rezultacie do osłabienia politycznych wpływów ZSL na chłopstwo pracujące. Warcholnie i demagogicznie frazesy, jakimi szermuje prawica ZSL sięją zamęt i nie wiary, podważają zasady polityki Partii i ZSL. Prawica atakuje nie tylko PZPR — atakuje również obecne kierownictwo ZSL, które określiło swój stosunek do partii i wspólnie z partią realizuje program budownictwa socjalistycznego.

Najwyraźniej prawicowa i wroga działalność uwidoczniła się w organizacji strzyżowskiej, gdzie ostatni Zjazd ZSL przypominał w swych założeniach, atmosferę walki PSL-u z lewicą w roku 1946. Podobne tendencje choć na mniejszą skalę, lecz zasługujące na potępienie i wyciągnięcie wniosków partyjnych uwidoczniły się w niektórych innych powiatach.

Grupa prawicowa przejawia również wzmoczoną działalność poza Zjednoczonym Stronnictwem Ludowym, pod ideowym przewodnictwem niektórych byłych działaczy PSL z Jarosławia i Łańcuta. Czynniki próby skupienia elementów PSL-owskich drogą organizowania specjalnych zebrań i ustalanie odrębnego kierunku politycznego działania. Pod płaszczykiem bezpartyjności podejmuje się próby przeciwstawienia uchwałom ZSL i PZPR.

Uchwały VII Plenum NK ZSL są orężem do walki z prawicą społeczną w ruchu ludowym, KW ZSL skorzystało już z tych uchwał i usunęło z partii Urbanika, Sokoła i innych. Skuteczność tej walki byłaby większa, gdyby siły lewicowe ruchu ludowego znalazły pełne oparcie o jednolity front wspólnego działania ZSL i PZPR w terenie.

Niektóre instancje i organizacje PZPR w sposób przestarzały i dogmatyczny traktują współdziałanie obu partii, co nie przyczynia się do skupienia sił lewicy i nie ułatwia walki z prawicą, nie pozwala na wyrwanie uczciwych ludowców spod wpływów prawicowej demagogii. Wtedy, gdy in-

stancje partyjne potrafią zdecydowanie zwalczać korupcję, nadużycia i biurokrację, to niektóre z nich w niedostatecznym stopniu zabezpieczają prawidłowy rozwój współpracy PZPR i ZSL.

W tej sytuacji politycznej głównym zadaniem naszych partii jest ściślejsza współpraca i współdziałanie w walce o wcielenie w życie prawidłowego kierunku pracy politycznej, szczególnie w zbliżającej się kampanii wyborczej do rad narodowych.

Na czoło wysuwa się umocnienie jednolitego frontu działania wszystkich terenowych instancji i organizacji PZPR i ZSL w oparciu o uchwały VIII, IX, X Plenum KC PZPR oraz VII Plenum NK ZSL w walce z siłami wrogimi i prawicowymi w terenie, które sięją niepokój i zamieszanie, odrywają ludzi od rzetelnej pracy, wbrew zórowym dążeniom chłopów, którzy cel swych wysiłków widzą w socjalizmie.

Plenum KW PZPR i KW ZSL postanawia uczynić wszystko, by zewrzeć szeregi w pracy na wsi, w kierunku rozwoju i umocnienia samorządu chłopskiego, kółek rolniczych, spółdzielczości zaopatrzenia i zbytu oraz spółdzielczości produkcyjnej. Chcemy wspólnie przyczynić się do wykonania obowiązków wsi wobec państwa, co wpłynie skutecznie na podniesienie poziomu gospodarczego kraju oraz przyspieszy wzrost dochodu narodowego, a tym samym podniesie dochód robotników i chłopów pracujących.

Plenum postanawia jeszcze skuteczniej prowadzić walkę z korupcją, nadużyciami i biurokracją, która utrudnia życie mieszkańcom miast i wsi. Plenum wzywa wszystkich członków obu partii, aby stanęli w pierwszych szeregach do walki z tymi zjawiskami.

W związku ze zbliżającą się kampanią wyborczą do rad narodowych, doceniając jej znaczenia — postanawiamy przyjąć wspólną platformę działania wolną od szkodliwego licytowania się w wysuwaniu i doborze kandydatów przez komisje porozumiewawcze. W wyborach będziemy się kierować zasadą — wybieramy najlepszych członków naszych partii i bezpartyjnych, ludzi uczciwych, broniących interesów klasy robotniczej, pracujących chłopów i inteligencji. Wybieramy ludzi, którzy mają odpowiednie przygotowanie społeczne, polityczne i zawodowe.

Stoimy również na stanowisku zdecydowanej walki z przejawami wszelkiego rodzaju — obcej nam — grupowej czy indywidualnej — działalności. Będziemy skutecznie walczyć z tymi, którzy będą prowadzić wrogą agitację przeciw kandydatom PZPR i ZSL.

Wspólne Plenum KW PZPR i KW ZSL zobowiązuje instancje terenowe i komisje porozumiewawcze, do wyciągnięcia w stosunku do demagogów i warcholów jak najdalej idących wniosków.

Plenum KW PZPR i KW ZSL zwraca się do wszystkich instancji i organizacji terenowych obu partii, by z pełnym poczuciem odpowiedzialności i zrozumieniem potrzeb kraju i naszego województwa stanęły w jednolitym froncie politycznym i organizacyjnym współdziałania. Od właściwej pracy politycznej wśród mas zależy w poważnej mierze wykonanie trudnych zadań w okresie kampanii wyborczej.

Doceniając wielką i zaszczytną rolę jaką odgrywa w życiu politycznym i gospodarczym, we współzależności i odpowiedzialności za losy kraju — ZSL, które stoi zdecydowanie na pozycjach budownictwa socjalizmu, zwracamy uwagę wszystkim instancjom i organizacjom partyjnym PZPR i ZSL, że te wielkie i szczytne zadania możemy wykonać tylko wtedy, gdy nastąpi pełne zrozumienie sensu naszego współdziałania.

Naszym celem jest zbudowanie społeczeństwa socjalistycznego, w oparciu o wzajemną pomoc klasy robotniczej i pracującego chłopstwa działających w interesie całego społeczeństwa, w drodze umacniania sojuszu robotniczo - chłopskiego — podstawy władzy ludowej. Kierownikiem w tej wielkiej i trudnej pracy będzie Polska Zjednoczona Partia Robotnicza walcząca zarówno o interesy klasy robotniczej jak i interesy chłopstwa pracującego oraz postępowej inteligencji. Wierzymy, że w pierwszych szeregach staną do walki członkowie Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, którzy przy aktywnym i prawidłowym współdziałaniu członków ZSL poprowadzą masy do zwycięstwa.

Za Komitet Wojewódzki
ZSL w Rzeszowie
Wł. Foita

Za Komitet Wojewódzki
PZPR w Rzeszowie
Wł. Kruczek

Rzeszów, listopad 1957 r.

Na tradycyjną choinkę

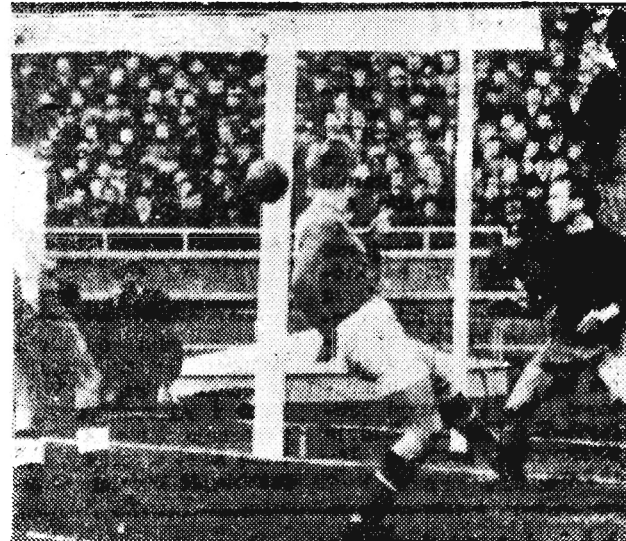


Państwowa, spółdzielcza i prywatne wytwórnie ozdób choinkowych pracują „pełną parą”.

Na zdjęciu: Lucja Sapińska maluje wzory na ozdobach choinkowych produkowanych przez wytwórnię na Saskiej Kępie w Warszawie.

CAF — fot. Miedza

Z MIĘDZYPAŃSTWOWEGO SPOTKANIA PIŁKARSKIEGO O WEJŚCIE DO FINAŁÓW MISTRZOSTW ŚWIATA POLSKA — ZSRR 0:2



Na zdjęciu: Groźna sytuacja pod bramką polską. Od lewej: Korynt (Polska), Strelcow (ZSRR) i Stefaniszyn (Polska).
Fot — CAF — Telefoto

Pierwszy międzynarodowy KONGRES TŁUMACZY organizuje PEN-CLUB w lipcu w Warszawie

W pierwszych dniach lipca Pen-Club Polski organizuje w Warszawie pierwszy na świecie międzynarodowy kongres tłumaczy literatury pięknej. Inicjatywa polska znalazła poparcie międzynarodowego towarzystwa tłumaczy (F. I. T.), niedawnego kongresu Pen-Clubu w Tokio oraz UNESCO. Szef wydziału literatury UNESCO, Roger Caillois, przyjął zaproszenie Pen-Clubu Polskiego i przyjedzie wiosną w celu wygłoszenia odczytów w Warszawie.

Trzydniowe obrady kongresu, który żywo zainteresował już tłumaczy Anglii, Francji, Włoch, Niemiec, Czechosłowacji, Szwajcarii i Stanów Zjednoczonych, poświęcony będzie sztuce tłumaczenia i wzmocnieniu międzynarodowej wymiany literackiej.



Byłem wczoraj z wizytą domową u chorego. Miał temperaturę 38 stopni, silny ból głowy, katar, ogólne złe samopoczucie. Krótko mówiąc objawy grypy. Prze-pisałem odpowiednie leczenie, ale chory domagał się ażeby przepisać mu także penicylinę. Na wszystkie moje objaśnienia odpowiadał, że przecież penicylina działa na obniżenie temperatury itp. Usiłowałem go jednak przekonać, że to pojęcie zupełnie błędne.

Penicylina to lekarstwo, które działa wyłącznie w chorobach wywołanych przez specjalne rodzaje bakterii. Może to być zapalenie płuc, angina, szkarlatyna i wiele, wiele innych chorób, ale wszystkie one są wywołane przez ten właśnie rodzaj bakterii.

Stosowanie penicyliny w innych chorobach jest zupełnie bezcelowe. Obecnie medycyna dysponuje wieloma antybiotykami, które zwalczają rozwój bakterii w organizmie człowieka. Każdy z antybiotyków działa na inną ściśle określoną grupę bakterii.

Z innych bardziej znanych antybiotyków — często używanych to streptomycyna i chloramycetyna. Leczą one jednak zupełnie inne rodzaje chorób aniżeli penicylina, bowiem jak już zaznaczyłem dana choroba wywołana jest przez inny rodzaj bakterii. Dlatego też tylko lekarz może zdecydować jaki w danym wypadku stosować antybiotyk. Wszelkie stosowanie antybiotyków bez zlecenia lekarza przynosi tylko szkodę choremu.

Są bowiem choroby wywołane przez takie rodzaje zarazków dla zwalczania których na razie nie znamy antybiotyków. Np. do takich zarazków należą wirusy. Wywołują one takie choroby jak grypa, odra, choroba Heine Medina oraz wiele innych. Dla zwalczania tych chorób mamy inne skuteczne środki.

- Karpie i śledzie będzie pod dostatkiem
- Jeden kłopot mniej dla gospodyń

(Inf. wł.) Jak informuje Centralna Rybna w Rzeszowie zaopatrzenie w śledzie i karpie na okres świąteczny będzie wystarczające.

Śledzi jest pod dostatkiem, bo aż 480 ton w cenie od 13 do 18 zł za kilogram. Karpia też nie brakuje. Na potrzeby mieszkańców naszego województwa Centrala Rybna przez znaczyła około 100 ton karpia. Oprócz tego kilkadziesiąt ton karpia zostanie wysłane na eksport do NRD i NRF.

Bogaty będzie także wybór konserw rybnych (około 10 ton) oraz marynat. (nel)



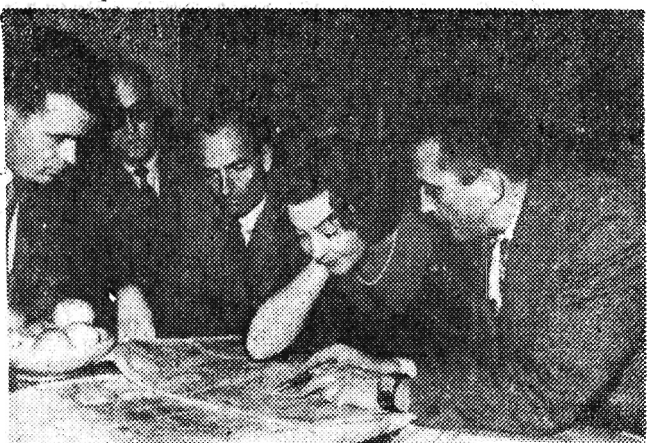
18 i 19 XI. Br. odbyło się posiedzenie jury konkursu ogłoszonego przez Związek Artystów Plastyków na zlecenie Centralnego Zarządu Przemysłu Tytoniowego na opracowanie graficzne opakowań do papierosów: MDM, Syrena, Dukat, Giewont oraz Zeglarz. I nagrody otrzymali: Stefan Bernaciński (MDM), Stefan Śliwka (Syrena), Walerian Borowczyk (Dukat), Jerzy Kiełpikiewicz (Giewont) i Antoni Ryski (Zeglarz).

Na zdjęciu: nagrodzone i wyróżnione projekty.

CAF. fot.-Czarnogórski

Przed wyprawą kajakową do Indii

Czterej krakowscy kajakarze — uczestnicy przygotowawczej do wielu miesięcy wielkiej wyprawy kajakowej z Polski do Indii, zwrócili się ostatnio do wybitnej artystki Ninny Andrycz z prośbą o dokonanie tradycyjnego chrztu kajaków, na których wyprawa zamierza pobić rekord świata długości trasy kajakowej. Nina Andrycz w końcu grudnia br. przybędzie do Krakowa, gdzie nastąpi uroczystość. Kajaki buduje Krakowska Stocznia Jachtowa.



Na zdjęciu: od lewej: Adam Kielar, Ryszard Dzieciokiewicz, Witold Roth i Aleksander Rybik zapoznają Ninę Andrycz z trasą swej wyprawy, która przebiegać będzie: Orawa,

Wagiem, Dunajem, Morzem Czarnym, Marmarą, Egejskim, Śródziemnym, a następnie Eufratem, Zatoką Perską, Morzem Arabskim i Oceanem Indyjskim do Bombaju. fot. Link

Szklanki a inicjatywa

TYLKO TAK DALEJ

Praca rady robotniczej Huty Szkła w Krośnie koncentruje się wokół przeróżnych problemów. Mówią o tym protokoły zebrań i podejmowane uchwały. M. in. z udziałem rady robotniczej ustalono zasadnicze wytyczne dotyczące usprawnienia produkcji, podjęto uchwałę o przebudowie pieca donicowego, o uruchomieniu nowego działu produkcyjnego — malarni szkła. Przy pomocy rady robotniczej interweniowano w sprawie przyspieszenia prac inwestycyjnych, starano się o polepszenie warunków bezpieczeństwa i higieny pracy. Członkowie rady robotniczej brali udział w uchwalaniu projektu planu przedsiębiorstwa na przyszły rok. Również przy ich współudziale — zadania produkcyjne na drugie półrocze br. zwiększone zostały samorzutnie do wartości — 220 tysięcy złotych. Rada robotnicza zajmowała się również likwidowaniem nadmiernego stanu pracowników umysłowych, przesuwając ich do produkcji, opracowaniem wewnątrzzakładowego regulaminu pracy w miejsce ustawy o socjalistycznej dyscyplinie, ustaleniem w ramach uprawnień przedsiębiorstwa norm pracy na nowoprodukowanych asortymenty itp.

I. Krośnieńska Huta Szkła wyznaczyła sobie pewne drogi. Zerwano przede wszystkim z traktowaniem zakładu jako przedsiębiorstwa o charakterze doświadczalnym. Ustalenie dla huty stałego profilu produkcji przyczyniło się już do uzyskania lepszych wyników. Plan roczny za 9 miesięcy zrealizowano w 115,7 proc., w tym 42,9 proc. stanowi produkcja eksportowa. Wzrost produkcji według wartości w porównaniu do analogicznego okresu w ubiegłym roku wynosi 65 proc. Rynek krajowy zaopatrzonej został przez krośnieńskich hutników produkcją zwiększoną o ponad milion złotych, a na eksport wyprodukowano ponad 4 i półkrotnie więcej, niż w analogicznym okresie roku ubiegłego.

Charakterystyczny jest fakt, że jeszcze do niedawna krośnieńska huta broniła się „rękami i nogami” przed przyjmowaniem zleceń eksportowych. Dziś natomiast przy pełnym zrozumieniu założeń, plany produkcyjne na eksport zakład zwiększa z miesiąca na miesiąc. Ostatnio huta zawarła umowę z „Minexem” na ponadplanową produkcję w IV kwartale wartości 385 tys. zł, za co przewidziano specjalne premie dla załogi.

Nie od rzeczy będzie wspomnieć, że w skali rocznej wartość ponadplanowej produkcji eksportowej wyniesie około 3 i pół miliona złotych. A więc w Krośnie wytwarza się więcej eksportowego szkła, niż np. w hucie „Hortensja” w Piotrkowie Trybunalskim, która ma załogę trzykrotnie liczniejszą od krośnieńskiej.

II. „Słowny” — to słowo, które wprost zniechęcało zostało przez załogę. Słowny — czyli automaty szwedzkie do produkcji szklanek. Rozpoczęły się stałe próby, udoskonalenia, remonty, rozruchy... a z produkcją przez długie miesiące nie można było ruszyć. Bolało serce na myśl o wydatkowanych kilku milionach złotych i to w dewizach. Gdy nie pomogli specjaliści szwedzcy i francuscy, trzeba było oglądać się na własne siły. Sprawdzone w WSK w Rzeszowie technika mechanika A. Migacza, który wraz z dyrekto-

rem inż. Werstlerem, przy ścisłej współpracy z obsługującymi — przygotował automaty do produkcji. We wrześniu br. po raz pierwszy automaty te wykonały swe miesięczne zadania.

III. W ślad za wzrostem produkcji — rosła płaca. W porównaniu z rokiem ubiegłym wzrosły one średnio na robotnika o 214 zł miesięcznie. Ale też i wydajność pracy wzrosła o 43 proc. Również zatrudnienie wykazuje tendencję zwykłą. W ciągu roku znalazło pracę w Krośnieńskiej Hucie Szkła około 100 nowych robotników. Czy wszyscy robotnicy są jednak zadowoleni? Nie można tego powiedzieć o działach pomocniczych. Zarobki kwalifikowanych rzemieślników niewiele odbiegają tu od zarobku dziewczynki odnoszącej szkło. Dla złagodzenia dysproporcji wprowadzono próbnym akord na niektórych działach pomocniczych, przez co zarobki pracowników wzrosły na razie od 40 do 60 zł tygodniowo.

IV. Dobra gospodarka w zakładzie musi znaleźć swe odzwierciedlenie w efektach finansowych. I tych nie brak w Krośnieńskiej Hucie Szkła. W okresie trzech kwartałów obniżono koszty produkcji o 2,2 proc. Zmniejszono również planowe straty o ponad 2 i pół miliona złotych.

Troską całego kolektywu gospodarczego jest wygospodarowanie funduszu zakładowego. Dziś już mogą stwierdzić, że istnieje widoki na wypracowanie „trzynastej pensji”. Zmuszeni jednak będziemy przeprowadzić szczegółową analizę pracy wszystkich pracowników i przy podziale funduszu zakładowego uwzględnić jedynie tych, którzy na to rzeczywiście zasłużyli.

Tegoroczny fundusz zakładowy wyniesie prawdopodobnie — po spłacie zadłużenia z lat ubiegłych — około 900 tys. złotych. Podziału jego dokona rada robotnicza, uwzględniając życzenia załogi. Tak więc za wspólny wysiłek, za lepszą gospodarkę, czeka załoga słuszną nagrodą.

V. Wśród najbardziej „bojących” zadań na rok następny wybija się na pierwszy plan dwukrotne zwiększenie produkcji szkła ekspor-

owego. Aby te plany zrealizować, trzeba obecnie myśleć o powiększeniu kadry fachowców — zwłaszcza hutników szklarskich. Dlatego rada robotnicza pragnie uzyskać większy liczebnie stan kadry majstrów w drodze szkolenia ich w zakładzie i podnoszenia kwalifikacji robotników produkcyjnych, przede wszystkim niższego personelu warsztatów dmuchanych. Ponieważ założenia przewidują dalszy wzrost stanu zatrudnienia w roku przyszłym o 100 osób, niełatwe zadanie oczekuje też radę robotniczą i dyrekcję, aby rozwiązać problem mieszkaniowy.

Bardzo ciekawy eksperyment czeka w roku 1958 Krośnieńską Hute Szkła. Będzie ona najprawdopodobniej upoważniona do samodzielnego zawierania transakcji handlowych z kupcami zagranicznymi.

Te i inne nasze zamierzenia na przyszłość pozwalają m. in. na optymistyczną ocenę dotychczasowej działalności rady robotniczej i całej załogi. Aby tylko tak było nadal.

ZYGMUNT FRYDLEWICZ
pracownik Huty Szkła w Krośnie

Nie rozbrat z demokracją, nie próba „ukrócenia cugli” w partii. Inie — jak to rozumieją niektórzy — tylko formalne ciągnięcie organizacyjne jako cel sam w sobie.

W kwestii pierwszej: Do argumentów, jakie już padły ostatnio w publicystyce, dodajmy jeszcze kilka i uzupełnijmy niektóre. Partia ma prawo, ba, obowiązkiem, jeśli jest bojową partią walczącą o realizację swego programu, swych idei — regulować skład swych szeregów i usuwać ludzi, którzy albo przyniosą jej hańbę nieuczciwością, amoralnością itd., albo są całkowicie obojętni na jej sprawy, albo się z programem, z ideologią partii nie zgadzają.

„Każdy ma prawo pisać i mówić wszystko, co mu się podoba, bez żadnych ograniczeń — pisał Lenin w 1905 roku. — Ale każde wolne zrzeszenie (a więc i partia) ma również prawo przepędzić takich członków, którzy wykorzystują sztyld partii dla głoszenia antypartyjnych poglądów... Wolność myśli i wolność krytyki wewnątrz partii nigdy nie zmusi nas do zapomnienia o wolności zrzeszenia się ludzi w wolne związki zwane partiami”.

Niezaprzeczalna jest logika tych słów. Partia nie może być klubem dyskusyjnym ludzi o diametralnie różnych poglądach. Nie ma żadnego uzasadnienia, aby ktoś, kto się z nią nie zgadza w zasadniczych kwestiach dotyczących teorii i praktyki, pozostawał w szeregach partii.

Czy więc próba „ukrócenia cugli” w partii, zamknięcia ludziom ust, zgłajchszaltowanie myślenia i wypowiedzania myśli?

Przeszłość nas wiele nauczyła. M. in. tego, że bezkrytyczna postawa, likwidacja dyskusji w partii, brak świeżej myśli prowadził do błędów, schematyzmu i pogwałcenia zasad demokracji socjalistycznej, do nieuwzględnienia szczególnych warunków budownictwa nowego ustroju w naszym kraju. Chyba przyzna każdy, że dyskusja — oczywiście dyskusja z pozycji socjalizmu — wniosła do partii wiele

dobrego (na tym tle zrodziło się powiedzenie o myśleniu, które ma wielką przyszłość). Z dyskusji kształtuje się nasz model gospodarczy, formy życia społecznego, metody działania partii. Te i inne problemy bynajmniej nie są już całkowicie rozwiązane i nigdy nie będą raz na zawsze rozwiązane. Stale zmieniają się wewnętrzne i zewnętrzne warunki, w których działa partia i stale trzeba zmieniać, ulepszać formy i metody jej działania. A w tym celu nie-

innych zasadach i nie mają ściśle sprecyzowanego programu ideologicznego — nie toleruje się zbyt jaskrawych różnic zdań i stanowisk (np. w czasie ostrego zatargu SFIO na tle ratyfikacji układów paryskich komitet wykonawczy partii postanowił wykluczyć Mocha, Mayera i Lejeune'a i potępił wszystkie deputowanych SFIO, którzy głosowali w Zgromadzeniu Narodowym przeciwko Europejskiej Wspólnocie Obronnej; usunięcie z Labour Party Con-

Po X Plenum

TREŚĆ i CEL WERYFIKACJI

nie Zilliacusa jako „podejrzanego o komunizm” itd.) Partia marksistowska ma dla takiego postępowania najbardziej istotne i uzasadnione podstawy. My zmieniamy stary porządek na nowy — mamy na to aprobatę społeczeństwa — pod jejmiem trud wymagający mądrych głów, oddanych sprawie serc, czystych rąk. I z takimi tylko ludźmi możemy temu trudowi podołać.

II W kwestii drugiej: Czy akcja oczyszczania partii — to tylko cel sam w sobie?

X Plenum przestrzegło przed takim właśnie rozumieniem weryfikacji. Kierownictwo partii położyło duży nacisk na to, aby akcji tej nadać charakter kampanii politycznej i ideologicznej. Znaczy to, że w toku oczyszczania partii powinno nastąpić ideologiczne, organizacyjne jej umocnienie, wzrost jej autorytetu w społeczeństwie. Okres, w którym będzie się odbywać weryfikacja, ma służyć sprawie dalszej odnowy partii w sensie osiągnięcia szerszej, aktywnej, zdyscyplinowanej, twórczej postawy członków partii, pełnej serdecznej troski o partię i kraj. Dlaczego taka właśnie postawa członków jest w partii konieczna?

Mamy obecnie taką sytuację: obserwujemy w ciągu ostatniego roku du-

żbędną jest dyskusja, wymiana poglądów, wśród których będą i niesłuszne. Ale przecież tylko w ten sposób rodzi się postęp, powstają nowe myśli, rozwija się teoria i doskonali praktyka. I w ten sposób kształtuje się rzeczywistość, nie formalna — ideologiczna jedność partii.

Prawo do wolności dyskusji, do ścierania się poglądów jest niezbędnym warunkiem osiągnięcia tej jedności. Nie bez przyczyny tow. Gomułka mówił na X Plenum o tym, że komunista nie powinien kryć się ze swymi wątpliwościami, że powinien szukać na nie odpowiedzi. Szczególnie w obecnym okresie, po wstrząsie, jaki przeszedł cały ruch robotniczy — nie trudno jest o wątpliwości i o różne błędne nieraz poglądy na szereg spraw. Ani za jednością, ani za drugie nie usuwają się z partii. Jest tylko w tym wszystkim jeden podstawowy warunek: dyskusja, poszukiwania — ale z pozycji komunista, a więc człowieka walczącego o socjalizm, uznającego podstawowe założenia marksizmu-leninizmu.

I jeszcze jeden argument: czy tylko partie komunistyczne mają określone wymagania wobec swych członków, żądają od nich jedności, dyscypliny itp? Nawet w partiach burżuazyjnych, które przecież zbudowane są na zupełnie

U MŁODYCH AGROBIOLOGÓW

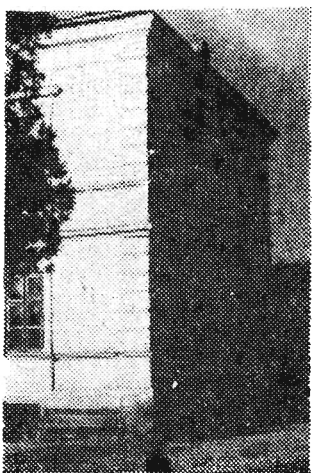
Przy Liceum Ogólnokształcącym w Czudcu pracuje od 1950 r., pod kierunkiem znanego pedagoga inż. J. Woroszyłskiego, kółko agrobiologiczne, liczące 40 uczniów i uczennic. Młodzie przyrodnicy nawiązali kontakt z młodzieżą i instytutami naukowymi w ZSRR i Brazylii. Otrzymała stamtąd nasiona drzewa kakaowego, herbaty brazylijskiej, orzechów ziemnych, kawy, migdałów, melonów, kabaczków i kawonów. Nasiona te wysiano na szkolnych działkach doświadczalnych. Z niektórych roślin zebrano jesienią pierwsze owoce. W szkolnym ogródku rośnie wiele egzotycznych roślin hodowanych tam od lat.



Na zdjęciu: Inż. Woroszyłski i członkowie kółka oglądają owoce orzecha ziemnego. CAF — fot. Olszewski



Na zdjęciu: Piękny okaz kapusty „Amager”.



Na zdjęciu: Budynek Liceum — (dawny dwór).



Na zdjęciu: Udał się młodym agrobiologom zbiór tości syryjskiej.

Za przywłaszczenie pieniędzy — 6 lat więzienia

(Inf. wł.). Przed Sądem Powiatowym w Tarnobrzegu, zakończył się proces przeciwko Franciszkowi Hanakowi, który pełnił funkcję kasjera MHD w Dębnie, przywłaszczył sobie ponad 52 tys. zł.

Sąd po przesłuchaniu stron skazał Hanaka na 6 lat więzienia. Ponadto na 2 lata więzienia skazany został główny księgowy MHD Edward Kasprzak, który przez niedostateczny nadzór umożliwił Hanakowi kradzież pieniędzy państwowych. (lap)

ty wzrost zaufania społeczeństwa do polityki partii, jej Komitetu Centralnego. Natomiast słaby autorytet mają poszczególne instancje i organizacje partyjne, bardzo słaby wpływ na środowiska, w których pracują, mają poszczególni członkowie partii. Nasza partia jest kierowniczą siłą narodu. Kierownicza rola partii polega na oddziaływaniu poprzez członków partii na aparat państwowy, organizacje społeczne, na całe społeczeństwo. Je-

problemów naszego życia — odierać niesłuszne koncepcje i podejmować polemikę z poglądami wrogimi. Akcja weryfikacyjna powinna przełamać ducha defensywy, który cechuje wiele organizacji partyjnych, powinna ulepszyć metody ich politycznego działania w masach.

Odnowa partii polega na tym, aby podnieść poziom i rolę w społeczeństwie każdego członka partii, spowodować wzrost jego aktywności politycznej, społecznej i zawodowej. Jeżeli na zebraniach związanych z weryfikacją mówić się będzie o aktywności i odpowiedzialności członków partii, to po to, aby każda organizacja wyczerpała sobie zadania w swoim zakresie, swojej wsi itd. Idzie o to, aby akcja weryfikacyjna przyniosła konkretne efekty, pobudzając aktywność członków partii w radach robotniczych, radach narodowych samorządzie chłopskim, w organizacjach społecznych. W ten sposób wzmacniając partię, umocnimy jednocześnie aparat władzy ludowej, instytucje gospodarcze i społeczne.

Miernikiem prawidłowego przeprowadzenia weryfikacji będzie nie status tyka — ilu skreślono, a ilu usunięto — ale wzrost oddziaływania danej organizacji na środowisko, w którym ta organizacja pracuje.

Oczyszczając partię, mó wimy szczerze jej członkom, że stale rosnąć będą wymagania w stosunku do nich, że członkowie partii musi, według słów tow. Gomułki, podnosić się „na wyżyny zadań, jakie przed nią stoją”. Wiadomo, że zadania te są trudne. I słusnie społeczeństwo stawia przed partią duże wymagania.

W tej sytuacji akcja, która rozpoczyna się obecnie w partii, ma znaczenie daleko wykraczające poza ramy partii i poza dzień dzisiejszy.

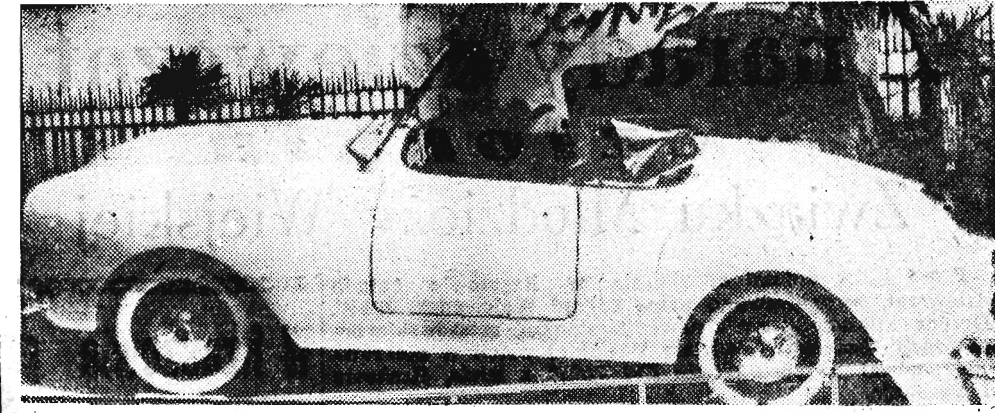
H. Samsonowska

W PARTII

żeli partia nie ma administrować i narzucać swego programu — a do tych praktyk nie chcemy przecież wrócić — to ciężar jej pracy wyjaśniającej, przekonującej społeczeństwo, strzegącej prawidłowości realizacji tego programu rozkładają się musi na wszystkich członków partii. „W ostatecznym rachunku — mówił tow. Gomułka na X Plenum — za wszystko co się dzieje w kraju odpowiedzialność ponosimy my, ponosi nasza partia... Od niej zależy, jak klasa robotnicza i naród rozwiążą zaistniałe problemy, gdyż ona winna kierować procesem ich rozwiązywania”.

Partia — to nie jest pojęcie abstrakcyjne. Odpowiedzialność spoczywa na barkach każdego człowieka, który do tej partii z własnej i nieprzymuszanej woli należy.

Aby realizować linię partii, czuć się za nią odpowiedzialnym — trzeba dobrze zrozumieć myśli VIII, IX i X Plenum, przyswoić sobie podstawy i metody działania naszej partii. Wtedy członkowie partii potrafią odróżnić niebezpieczeństwa dogmatyzmu i rewizjonizmu, bronić zasad i celu partii. Wtedy potrafią rozwijać w partii i w różnych środowiskach rzeczową dyskusję wokół istotnych



Japoński samochód o karoserji plastikowej

Zakłady Nissan wyprodukowały po raz pierwszy prototyp 4-osobowego samochodu sportowego o karoserji z plastiku. „Datsun 1000” posiada silnik 4-cylindrowy (988 cc) o mocy 34 HP. Szybkość maksymalna 95 km/godz. Podwozie waży 510 kg, cały samochód — 1.145 kg. Zużycie paliwa 1 l na 18 km. Nowy typ samochodu zaprezentowały niedawno na wystawie tokijskiej, będzie produkowany masowo w przyszłym roku.

W Strzyżowie trwają prace inwestycyjne

(Inf. wł.). Strzyżów wykrywał już poważną część, o trzymany w tym roku kredytów inwestycyjnych. Np. kosztem 9,5 miliona złotych, kończy się przebudowę nawierzchni 3-kilometrowego odcinka ul. Słowackiego — głównej ulicy w tym mieście. Prace te zostaną ukończone w roku przyszłym.

Ponadto kosztem 5,5 miliona złotych, wybudowano w stanie surowym piękną szkołę, posiadającą 11 izb lekcyjnych, salę gimnastyczną i salę pomocniczą.

Z kredytów przeznaczonych na budownictwo mieszkaniowe, oddano ludności jeden blok mieszkalny, a drugi blok znajduje się w trakcie budowy. (tap)

„...dopóty się ucho nie urwie” czyli skąd Solender czerpał wysokie zyski

(Inf. wł.). Marian Solender posiada w Opinach (pow. Jasio) najpiękniejszy dom w całej wsi. Nic w tym nie byłoby dziwnego, gdyby nie to, że prowadził on ponadto dość dostojne życie, na co już dawno zwracali uwagę mieszkańcy Opin.

Skąd Solender czerpał zyski na zbyt luksusowe życie? Zagadkę tę wyjaśniają dowody znajdujące się w jaśielskiej prokuraturze, a liczące dwa tomy o ogólnej ilości 273 strony. Nie są to jeszcze wszystkie dowody, po kazujące źródła zysków p. Solendra, gdyż prokuratura kompletuje je nadal.

Otóż M. Solender od 7 lat pracował w Spółdzielni Pracy „Przemysł Domowy” w Zurowej, na stanowisku referenta zaopatrzenia i zbytu. Solender z racji swego stanowiska zajmował się zbytem artykułów, wyprodukowanych przez chałupników i zaopatrywaniem ich w surowiec. Jednakże swoje czynności służbowe uzależniał on od dodatkowego wynagrodzenia, pobieranego od chałupników zbywających swoje wyroby.

Dowody wykazują również, że Solender przywłaszczał sobie pieniądze pobierane w formie zaliczek na delegację służbowe. Równocześnie fałszował on kwity hotelowe, a do wykazów kosztów podróży wpisywał każdego miesiąca po 1.200 zł za rzekomo wykupione „bilety okręgowe” PKP. Ponadto wystawiał dziesiątki fikcyjnych rachunków za prywatne noclegi i „przejazdy” taksówkami. Solender nie zadowolony był

tylko wymienionymi krętaściami, w dodatku gdy przechodził mu one stosunkowo łatwo. W czasie śledztwa wyszło również na jaw, że kupował on na własną rękę trzony do łopat i skrzynki geologiczne, które zbywał pod firmą spółdzielni.

Solender przebywa w areszcie. Dochodzenia w dalszym ciągu trwają i należy się spodziewać wykrycia jeszcze innych nadużyć dokonanych przez sprytnego oszusta, jakim okazał się Solender.

Od 1 grudnia każda furmanka musi mieć światełko odblaskowe

(Inf. wł.). Różne bywają przyczyny wypadków drogowych. Powodują je kierowcy prowadzący pojazdy mechaniczne w stanie nietrzeźwym, nieprzestrzegający przepisów drogowych, lub wyjeżdżający na drogi publiczne pojazdami niesprawnymi technicznie. Ale bardzo często również przyczyną nieszczęśliwego wypadku drogowego jest nieprzepisowa jazda woźnicy.

W myśl obowiązujących przepisów każda furmanka konna winna być zaopatrzona w światełko odblaskowe. Niestety rejestry milicyjne zapełniają się coraz to nowymi notatkami służbowymi o wypadkach drogowych, których przyczyną była furmanka bez światełka odblaskowego.

W związku z tym funkcjonariusze służby ruchu drogowego MO — inspektorat w Rzeszowie — postanowili wydać wszystkim woźnikom nieprzestrzegającym obowiązujących przepisów bezwzględna walkę. Do 30 bm. ekipy funkcjonariuszy MO i pracowników GS będą na drogach sprzedawały woźnikom światełka odblaskowe, a na tych, którzy do 1 grudnia br. nie zdążą się w światełka odblaskowe zaopatrzyć — posypią się wysokie mandaty karne. (kel)

Skrzypkowie 21 państw uczestnikami konkursu im. H. Wieniawskiego

Na III Międzynarodowy Konkurs Skrzypcowy im. H. Wieniawskiego wpłynęło ponad 60 zgłoszeń młodych wiolistów reprezentujących 21 krajów. Są to wszystkie zwycięzcy krajowych eliminacji. Zaden z nich — zgodnie z wymogami regulaminu Konkursu — nie przekracza 33 lat.

W Poznaniu ujrzymy więc skrzypków z następujących krajów: Argentyna, Belgia,

Bulgaria, Chile, Czechosłowacja (4 zgłoszenia), Francja (12 zgłoszeń), Hiszpania, Holandia, Indie, Jugosławia, Niemiecka Republika Demokratyczna, Niemiecka Republika Federalna, Rumunia, Szwecja, Turcja, St. Zjednoczone (6 zgłoszeń), W. Brytania (5 zgłoszeń), Węgry, Włochy, Związek Radziecki (3 zgłoszenia) i Polska (8 zgłoszeń).

Wśród uczestników Konkursu spotykamy nazwiska znane już z występów na estradach wielu krajów, w tym także Polski, jak np. Aryla Erduran (Turcja) i Michele Boussinot (Francja).

„Pałaca konieczność”

Amina Szukri, jedna z dwóch kobiet — deputowanych do egipskiego Zgromadzenia Narodowego, postanowiła przeprowadzić zdecydowaną kampanię przeciwko wielożństwu i obowiązującemu do tychezas w Egipcie mahometanowskiemu prawu rozwodowemu. Obecnie muzułmanin ma prawo, zgodnie z Koranem, do czterech żon. Zdaniem Szukri, poligamia powinna być zakazana, z wyjątkiem „wypadków pałacej konieczności”.

Nur fuer Europejczyków...

Tubylców z Wysp Fidżi spotka wkrótce wielkie szczęście. Będą oni mogli pić piwo bez specjalnego pisemnego zezwolenia policji na jedno „male jasne”. Dotychczas prawo picia piwa i alkoholu bez ograniczeń przysługiwało na Wyspach Fidżi tylko Europejczykom.

HUMOR



Stasjan trzą do jednego, do Kwasiana będą pisać

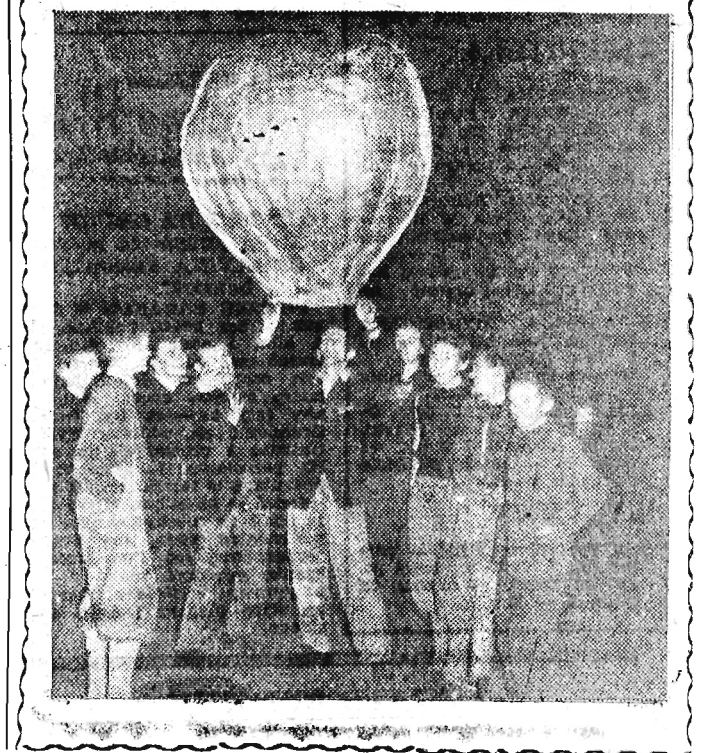
Kwasoodporne rury porcelanowe z Boguchwały dla potrzeb przemysłu chemicznego

(Inf. wł.). Zakłady Porcelany w Boguchwał wyprodukowały pierwszą partię kwasoodpornych rur porcelanowych (5 mb), nieprodukowanych dotychczas w kraju. Rury przeznaczone zostały dla potrzeb nowouruchomionej wytwórni włókien sztucznych przy Zakładach Azotowych w Tarnowie i znajdują szerokie zastosowanie w przemyśle chemicznym, gdyż są odporne na działanie czynników korozyjnych, jak kwaśny siarczan sodu, kwas solny itp. Zakłady Porcelany Elektrotechnicznej w Boguchwał wykorzystały doświadczenia zakładów NRD.

(nel)

W Krakowie rozeszła się pogłoska, jakoby nad miastem pojawiły się tajemnicze „latające talerze”. Jak się okazało były to... papierowe baloniki skonstruowane przez młodocianych „techników” z Młodzieżowego Domu Kultury.

Na zdjęciu: Chłopcy w puszczają balon. CAF — fot. Lewicki



SPORT • SPORT • SPORT • SPORT • SPORT

BOKSERZY STALI STAŁOWA WOLA DEKLARUJĄ WŁÓKNIARZA W PABIANICACH

Zgodnie z zapowiedzią podajemy dzisiaj wyniki techniczne spotkania bokserkiego rozegranego o mistrzostwo ligi rzeszowskiej — łódzkiej między Włokniarzem a Stalą Stałowa Wola, jakie odbyło się w niedzielę w Pabianicach. Jak podaliśmy w „Stadionie”, pięściarze Stali Stałowa Wola odnieśli w Pabianicach wysokie zwycięstwo 18:2. Sam wynik wiele o tym meczu mówi, ale by dopełnić obrazu tego pogromu trzeba podkreślić, że dziesiątką przodownika tabeli wykażała bardzo dobra forma i odnośna na pabianickim ringu efektywne zwycięstwa.

W imponującym stylu zakończyli swoje walki Włóczyk, Golebiowski, Arian, Konarzewski, Głotner i Partyka. Jedyną porażkę poniósł w wadze lekkośredniej, Algert. Wyniki techniczne w kolejności wag od muzziel do ciężkiej (na pierwszym miejscu bokserzy Stali): Przytucki zwyciężył na punkty Włóczyka, Włóczykowski poddał się w II starciu Filipowicz, Golebiowski wygrał przez dyskwalifikację Lachowskiego w I rundzie, Arian pokonał przez tko w I starciu Chmielewskiego, Konarzewski już w II rundzie zmusił do poddania się Pruskiego, Głotnerowi poddał się Kiereś w II starciu, Algert przegrał na punkty z Misłakiem, Makówka otrzymał punkty bez walki, Serwan wypunktował Gostawskiego i w wadze ciężkiej Partycę poddał się w II starciu Broka.

Po tym rekordowym zwycięstwie bokserzy Stalowej Woli wydają się być niemal pewnymi kandydatami do tytułu mistrzowskiego. Prowadzą oni w tabeli przewagą 2 punktów nad rzeszowską Stalą, przy czym mają o jeden mecz mniej (Stal Stałowa Wola 6 — 10:2 — 78:34, Stal Rzeszów 7 — 8:6 — 71:67).

TENIS STOŁOWY

RESOVIA — RZKS JAROSŁAW 4:8
W spotkaniu o mistrzostwo ligi wojewódzkiej Resovia doznała jeszcze jednej porażki, tym razem w Rzeszowie z RZKS Jarosław 4:6. Punkty dla zwycięzców zdobyli: Kallinowski 3, Kłoda i Wróblewski po 1 oraz Debel, dla pokonanych Kalandyk i Szełeta po 2.

Na marginesie warto zwrócić uwagę na fakt, że drużyna Resovii, mająca za sobą klubne

tradycje w tej dyscyplinie sportu nie wygrała w II rundzie mistrzostw ani jednego meczu i w efekcie znalazła się na ostatnim miejscu. Widać z tego, że z sekcją pingpongową tego klubu jest coś nie w porządku. Jak twierdzą zawodnicy dzieje się tak dlatego, że ich sekcja nie interesuje się zarząd klubu. Dlaczego? Chcielibyśmy właśnie wiedzieć.

SPROSTOWANIE

W 24 numerze „Stadionu” złożyli „chochlik” zniekształcić wyniki spotkań SV Werder — LKS i Hiszpania — Szwajcaria. LKS wygrał w Bremen 7:2 (6:0), a Hiszpania pokonała Szwajcarię 4:1 (2:0). Również na stronie 4 w tym samym numerze, w artykule „Ten awans jest triumfem wytrwałej pracy” wkraśli się błąd. Wynik Piotra Surowca w trójskoku wynoszący 13,76, a nie 17,76. Cieszyłbyśmy się bardzo, gdyby Surowiec uzyskał taki wynik, gdyż byłby on wspaniałym rekordem światowym.

Za wymienione błędy przepraszamy Czytelników „Stadionu”.

PO WYSOKICH ZWYCIĘSTWACH POLSKICH BOKSERÓW W ANGLII

Zakończone dwoma pięknymi sukcesami występy pięściarzy Polski w Anglii, ugruntuowały w tym kraju opinie o potęgę polskiego boksu. Okazało się, że wbrew przypuszczeniom działaczy, polscy pięściarze przegrywali się bardzo starannie do meczów ze swymi angielskimi przeciwnikami. O tym, że bokserzy Polski zdobyli pełne uznanie fachowców i działaczy angielskich, świadczą liczne fotografie w prasie angielskiej, bardzo pochlebne recenzje oraz żywiołowe oklaski, jakimi darzyła angielska publiczność bokserów polskich zarówno w Londynie, jak i w Manchesterze. Kto z Polaków wypadł najlepiej? Zdania są na ogół podzielone, chociaż — jak twierdzi kapitan Cendrowski — najlepszym zawodnikiem był Paździor. Mistrz Europy zarówno w dwóch pierwszych rundach spotkania londyńskiego, jak i w dwóch pierwszych rundach w Manchesterze, nie pozwolił się ani razu trafić. Zademonstrował on przy tym formę, która zmuszała publiczność angielską do stałych i gorących oklasków.



Wtorek 26 LISTOPADA 1957 r.

Dziur nocny: Apteka Społeczna nr 2, ul. Grunwaldzka 3... Dziur stały: Apteka Społeczna nr 4, ul. Dąbrowskiego 56...

TEATR

PAŃSTWOWY TEATR ZIEMI RZESZOWSKIEJ - godz. 19 „Przygoda florencka”

KINA

RZESZÓW ZORZA (ul. 3 Maja) - Przygoda w Adenie... SWIT (ul. Langiewicza) - Bohaterowie są zmęczeni... APOLO (ul. W. Hiberna) - Spokojnie...

UWAGA: Repertuar kin podajemy wg informacji CWF

BIBLIOTEKI

WOJEWÓDZKA I MIEJSKA BIBLIOTEKA PUBLICZNA W RZESZOWIE... WOJEWÓDZKA BIBLIOTEKA PEDAGOGICZNA w Rzeszowie... BIBLIOTEKA TECHNICZNA NOT w RZESZOWIE...

WYSTAWY

Sala Prezydium WRN - parter (ul. 1 Maja) wystawa pt. „40 lat ZSRR” - czynna od godz. 8 - 15.

Z narady dziewcząt - członkiń Związku Młodzieży Wiejskiej

Przed kilku dniami odbyła się w Rzeszowie narada dziewcząt, zorganizowana przez Zarząd Wojewódzki ZMW. Oprócz kilkudziesięciu dziewcząt-członkiń rzeszowskiej organizacji Związku Młodzieży Wiejskiej wzięli w niej również udział przedstawiciele ZW ZMW z Kielc, Krakowa i Poznania.

Referat na temat - „Dolęczasowy udział dziewcząt w Związku i zadania do pracy w okresie jesienno-zimowym” wygłosiła przewodnicząca komisji dziewcząt ZW - M. Trybulska. Zarówno referat jak i dyskusja wykazały, że dziewczęta naszego województwa mają poważny udział w pracy swej organizacji...

Okres jesienno - zimowy dziewczęta wielu gromad pragną wykorzystać na naukę, organizowanie różnego rodzaju kursów jak - kroju i szycia, gotowania, wyszywania i haftowania, koronkarstwa itp. Na naradzie zgłaszano uwagi, aby tego rodzaju fachowe kursy organizować wspólnie z kołami gospodyń wiejskich i organizacjami rolniczymi. Młodzież może tu bowiem skorzystać nie tylko z fachowych wykładów instruktorów, ale także nauczyć się wiele od starszych gospodyń.

Biorąc pod uwagę wszech-

stronność zainteresowań dziewcząt, komisja dziewcząt przy ZW, organizuje dla nich konkurs na najlepszy ogródek warzywny i kwiatowy. Wazunki konkursu omówiła na naradzie przewodnicząca Zarządu Woj. LK J. Smykałowa. Wprawdzie na praktycznym prowadzeniu tych prac jeszcze nie pora, ale przygotowując można się już od teraz. Naradę zakończono pogadanką dr L. Grzegorzycy na temat - „Kosmetyka i higiena osobista.

„Marengo”

Jest takie magiczne słowo, które od kilku dni niepokoi mieszkańców Rzeszowa, spędzając niektórym nawet sen z powiek. Nie ma w tym cienia przesady. Co „przebieglejsi” bowiem niezmiernie ciekawymi oczekiwaniem czekają pod sklepami tekstylnymi. Przywiodło ich tu owo magiczne słowo - „marengo”. Tak bowiem zwie się jugostowiański importowany materiał ubraniowy, który pojawił się na półkach naszych sklepów.

Sentyment do atrakcyjnej tkaniny nie każdemu zresztą służy. Bo na przykład jeśli ktoś jest z natury słabowity i nie ma rutyny w szturmowaniu lady oraz tzw. „warunków obiektywnych” jak np. szerokich pleców i silnej pięści, a również pragnie kupić materiał - biada mu. Bardzo łatwo może znaleźć się np. w szpitalu. Nie, to nie są żarty. Obłężenie „marenga” w sklepie na WSK z pewnością przysporzy ośrodkom zdrowia kilku mocno poturbowanych pacjentów.

I pomyśleć tylko, że nawet taki skromny materiał może dostarczyć niektórym aż tyle wrażeń i atrakcji. Jul.

W Rzeszowie nowe kino ?

Koło Oficerów Rezerwy w Rzeszowie zgodnie z otrzymanym zezwoleniem Dowództwa Warszawskiego Okręgu Wojskowego stara się o uruchomienie nowego kina w Rzeszowie w pobliżu dworca kolejowego. Otwarcie kina w pierwszym rzędzie ma na celu popularyzację wiedzy wojskowej w oparciu o ścisłą współpracę z Zarządem Wojewódzkim i Miejskim Ligii Przyjaciół Zolnierza. Zorganizowanie nowego kina znalazło pełną aprobatę w dyrekcji Okręgowego Zarządu Kin w Rzeszowie. Zarząd Koła Oficerów Rezerwy, podejmując decyzję uruchomienia kina, zdaje sobie sprawę z trudności, jakie napotka przy realizacji swych zamierzeń. W związku z tym zwraca się z prośbą o pomoc do władz naszego miasta, instytucji, organizacji społecznych oraz wojska - celem zgromadzenia środków finansowych, pozwalających na możliwie szybkie uruchomienie tej nowej placówki.

RADIO

Program I na fali 1322 m. Program dnia: 8.15 11.30. Wiadomości: 5.00 6.00 7.00 8.00 12.04 15.00 19.00 21.45 23.00. Od godziny 5.00 do 8.15 transmisja programu II 8.35 Muzyka i aktualności 9.00-11.30 Przerwa 12.20 Ludowe zespoły regionalne 12.35 „Matysiakowie” 13.20 Z melodią i piosenką przez świat 14.00 Audycja dla młodych chemików pt. „Mocny odzutułowca z piastku” 15.10 Pieśni do słów Adama Mickiewicza 16.00 Z życia Związku Radzieckiego 17.00 Radiowy kurs nauki języka rosyjskiego 17.25 „ABC muzyczne” 18.00 Reportaż literacki 18.20 Radiowa encyklopedia przyrodnicza 19.05 Muzyka ludowa Mongolii 19.30 „Lata wędrówek” - słuch. wg sztuki Aleksieja Arbuzowa 21.30 Gra wrocławski kwartet rytmiczny 21.50 Rozważania o współczesności Andrzeja Werblana 22.05 Muzyka taneczna 22.23 Miłośnikom muzyki kameralnej Mozart: Divertimento es-dur na skrzypce, altówkę i wiolonczelę.

Najlepsze życzenia



Tegoroczny Międzynarodowy Dzień Nauczyciela obchodzony był bardzo uroczysto we wszystkich szkołach naszego miasta. Dzień ten był dniem bilansującym 12-letni piękny - aczkolwiek uzyskany nieraz w trudnych warunkach - dorobek. I nadal wielu nauczycieli pracuje w trudnych warunkach. Główny problem stanowi tutaj brak mieszkań oraz brak opieki ze strony władz terenowych. Dlatego też Dzień Nauczyciela zobowiązał nie tylko do wręczenia okolicznościowej wiązanki kwiatów ale także do bliższego zainteresowania się sprawami nauczycieli.

Na zdjęciu: Młodzież ze szkoły podstawowej nr 2 przy ul. Grunwaldzkiej w Rzeszowie składa życzenia swoim opiekunom. f.

KOMUNIKAT

Prezydium Miejskiego Komitetu FJN w Rzeszowie zawiadamia, że w dniu 26 bm. o godz. 11 w sali obrad MRN w Ratuszu odbędzie się plenarne posiedzenie MK FJN z następującym porządkiem:

- 1) omówienie założeń kampanii wyborczej do rad narodowych, 2) sprawy organizacyjne.

Nadużywając energii elektrycznej - powodujecie gaszenie oświetlenia ulic

Pracownicy poszukiwani

INŻYNIERA lub TECHNIKA BUDOWLANEGO oraz KSIĘGOWEGO - REWIDENTA przyjmie natychmiast do pracy Wojewódzki Zarząd Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Rzeszowie. Zgłoszenia przyjmują Dział Zatrudnienia Wojewódzkiego Zarządu, Gmach Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej V p. skrzydło C pokój 508. K-1504/2

INSTRUKTORA KSIĘGOWOŚCI, STARSZEGO REFERENTA FINANSOWEGO oraz DWOCH KIEROWNIKÓW HANDLOWYCH poszukuje pilnie Zarząd Powiatowego Związku Gminnych Spółdzielni w Strzyżowie n/Wisłokiem. Wymagana praktyka w piśmie CRS. Warunki pracy do omówienia. Zgłoszenia przyjmują Zarząd PZGS w Strzyżowie. K-1501/1

P. R. K. Nr 6.

Baza sprzętu Nr 3, Kraków, ul. Portowa 20, tel. 545-17 wydzierżawi na rok 1958 przedsiębiorstwu państwowemu i uspołecznionym

PAROWOZY

na tor 600 mm 70 KM ewentualnie łącznie z przedsiębiorstwami koparkami spalinyowymi. Warunki dzierżawy do omówienia na miejscu. K-1492/2

Ogłoszenia drobne

Podziękowanie

Dr JÓZEFOWI Juniewiczowi - chirurgowi Wojewódzkiego Szpitala w Rzeszowie za pomyślne przeprowadzenie operacji i bardzo troskliwą opieką okazaną w czasie mojego pobytu w szpitalu składam serdeczne podziękowanie i wyrażam wdzięczność - Janina Urbanowa, Babica. G-950/1

Różne

PSZCZELARZE! Zakład Doskonalenia Rzemiosła w Gdańsku organizuje na terenie województwa rzeszowskiego zaoczny kurs pszczelarstwa. Zapisy przyjmuje i bliższych informacji udziela Zakład Doskonalenia Rzemiosła, Gdańsk, Miszewskiego 12. K-1498/7

Sprzedaż

GOSPODARSTWO rolne 93 ha położone 12 km od Bydgoszczy, 3 km od kolei, nadające się na ogrodnictwo, pszczałarstwo, hodowle ryb, zwierząt futerkowych - sprzedam w całości lub częściowo. Bromirska, Bydgoszcz, Cieszkowskiego 10/3. K-1498/1

MOTOCYKL „12” nowy - sprzedam. Mielec - Osiedle, Blok 6 m. 8. Pg-584/1

Zguby

TYSKI Janusz zgubił legitymację szkolną nr 34/56, wydaną przez Technikum Samochodowe w Rzeszowie. G-951/1

ZUBER Jan zgubił dowód rejestracyjny na samochód marki „Star 20” Nr A 58127 należący do ZBM Baza Transportu - Rzeszów. G-953/1

ZARZĄD WOJEWÓDZKI LPZ w Rzeszowie unieważnia zagubiony dowód rejestracyjny na motocykl marki WFM nr rej. EG 5797 K-1505/1

NOWINY RZESZOWSKIE

wydaje Wydawnictwo Prasowe „Nowiny Rzeszowskie” RSW „Prasa”. Redaguje Kolegium. - Adres redakcji: Rzeszów, ul. Zeromskiego, budynek Komitetu Wojewódzkiego PZPR (III piętro). Telefony: Centrala 11-43, naczelny redaktor 10-75, zastępca redaktora naczelnego 16-00, sekretarz redakcji, wewn. 17, dział partyjny, wewn. 87, dział ekonomiczno-rolny, wewn. 80, dział kulturalny, wewn. 94, dział miejski, wewn. 83, dział sportowy i dział informacji 13-98, dział terenowy, wewn. 15, dział łączności z czytelnikami wewn. 91. Redakcja nocna 10-15 (18-36). Administracja, wewn. 75, wydawnicza, wewn. 77, administracyjna, wewn. 92. Oddziały redakcji: Przemysł, ulica Waryńskiego nr 15, tel. 27-00. Krosno, ul. Słowackiego 6 (II piętro) pokój 22, tel. 499. Mielec, plac Dzierżyńskiego (KP PZPR) - tel. 207, 104.38. Stalowa Wola, ul. Wolności (bud. PMRN) tel. 261. Biuro Reklam i Ogłoszeń - 15-52. Cena prenumeraty pocztowej miesięczna 10 zł, kwartalna 30 zł, półroczna 60 zł, roczna 120 zł. Druk. Rzesz. Zakł. Graficzne. S-10

ZJEDNOCZENIE BUDOWNICTWA MIEJSKIEGO Rzeszów, ul. Dekerta 18 OGŁASZA PRZETARG na dostawę

pospółki rzecznej, dla budów położonych:

Table with 2 columns: location and quantity. Locations: Stalowej Woli, Tarnobrzegu, Mielcu, Dębicy, Przeworsku, Leżajsku. Quantities: 1000, 1000, 700, 1000, 300, 300 tons.

Oferty na całość dostawy względnie na poszczególne miejscowości należy składać do dnia 3 grudnia 1957 r. W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Zjednoczenie Budownictwa Miejskiego zastrzega sobie prawo wyboru oferenta. K-1503/2

DYREKCJA PAŃSTWOWEGO UZDROWISKA w Iwoniczu - Zdroju, ul. Zdrojowa 149, tel. 8

ogłasza przetarg

na wykonanie typowej pijalni wód mineralnych w Sanatorium „Excelsior”.

W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Udzielenie szczegółowych informacji odbywać się będzie w Dyrekcji Państwowego Uzdrowiska - Dział Techniczny w godz. od 7 do 15. Oferty należy składać w zalakowanych kopertach z napisem na kopercie „Przetarg” w terminie do dnia 30. XI. 1957 r. Zastrzegamy sobie prawo wyboru oferenta. K-1502/1

Niezbędne w każdym laboratorium warsztacie elektrotechnicznym warsztacie radiotechnicznym i dla radioamatorów solidne wykonanie - estetyczny wygląd - półroczna gwarancja -

AUTOTRANSFORMATORY

dla płynnej regulacji napięcia zmiennego w zakresie od 0 V do 250 V - o mocy 0,2, 0,6 lub 2,2 kVA - zasilane z sieci miejskiej prądu zmiennego 220 V 50 okr/sek. produkcja

Zakłady Wytwórcze Elektronowych Przyrządów Pomiarowych Warszawa, ul. Barska 28/30

SPRZEDAŻ i INFORMACJE: Zakłady - ELPO, tel. 4-32-39. Biuro Zbytu Sprzętu Tele - i Radiotechnicznego Warszawa, ul. Nowogrodzka 50, pok. 440, tel. 8-94-11, wewn. 236. K-1425/1